TENIS ZAWODNICZY

Kamil Majchrzak triumfatorem Challengera w Rwandzie

maciej · 2 marca, 2024



Kamil Majchrzak, który w styczniu powrócił do rywalizacji w Tourze po trzynastomiesięcznej dyskwalifikacji, wygrał Challenger ATP, rozgrywany na twardych kortach w Kigali w Rwandzie. Szumi, zajmujący przed turniejem w rankingu ATP 652 miejsce, zwyciężył w finale Argentyńczyka Marco Trungellitiego (220. ATP) 6:4, 6:4. Finałowy pojedynek trwał godzinę i 34 minuty.



Kamil Majchrzak wygrał tym samym już trzeci turniej w obecnym sezonie 2024.. Fot Rwanda Tennis Federation

– Od początku turnieju prezentowałem bardzo dobry tenis, bo lubię grać na dużej wysokości. Zresztą poniekąd pod tym kontem z trenerem Mercelem de Coudray dobieraliśmy turnieje. Wiedziałem, że będę tu bardzo groźny i zagrałem naprawdę pięć bardzo dobrych spotkań. Zagrałem naprawdę świetny finał i bardzo się cieszę, że sięgnąłem po trzeci tytuł w tym roku, a pierwszy w challengerze po zawieszeniu. Naprawdę nie wiem co więcej mogę powiedzieć, bo jestem po prostu bardzo szczęśliwy. Ale też już muszę zakasać rękawy i do roboty, bo już jutro czeka mnie pierwszy mecz w eliminacjach do kolejnego challengera tu w Kigali – powiedział po zwycięstwie Majchrzak.

Wynik finału wskazywać może na pewne zwycięstwo Kamila Majchrzaka, w rzeczywistości jednak wygrana nie przyszła Szumiemu łatwo.



W secie otwarcia Polak ze stratą podania przegrywał 1:3, ale odwrócił przebieg wydarzeń na korcie, wygrywając 6:4. Kluczowe znaczenie miał chyba najdłuższy w pierwszej partii spotkania gem szósty, w którym Kamil Majchrzak, po wykorzystaniu piątego w tym gemie break-pointa, zdobył re-break, doprowadzając w pierwszej partii finału do remisu 3:3. Od tego momentu Szumi opanował już sytuację na korcie, a prowadząc 5:4, po raz drugi przełamał serwis argentyńskiego tenisisty, po 44 minutach zwyciężając w secie otwarcia 6:4.

Druga partia finału zaczęła się od trudnego gema serwisowego Polaka, który utrzymał podanie dopiero po obronie czterech break-pointów. Argentyńczyk nie wykorzystał również jednego break-pointa w gemie siódmym i aż do gema dziesiątego wszystko wskazywało na to,

że do rozstrzygnięcia seta niezbędny będzie tie-break. Podobnie jak w secie otwarcia, Marco Trungelliti, serwując w gemie 10. pod presją, kiedy bronił się przed przegraniem seta, nie utrzymał podania, co oznaczało, że drugą partię meczu, tak jak pierwszą, wygrał Kamil Majchrzak i po zwycięstwie w finale 6:4, 6:4 z Marco Trungellitim, zapewnił sobie tytuł mistrzowski w grze pojedynczej Challengera ATP w Kigali, stolicy Rwandy.



Kamil Majchrzak i trener Marcel de Coudray. Fot. Archiwum prywatne K. Majchrzak

Szumi wygrał tym samym już trzeci turniej w obecnym sezonie 2024. Wcześniej tenisista urodzony w Piotrkowie Trybunalskim zwyciężał w dwóch turniejach ITF.

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/kamil-majchrzak-triumfatorem-challengera-w-rwandzie/